

**Bartosz Michalski**  
Uniwersytet Wrocławski

## **Polityka konkurencji jako czynnik napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych**

### **Competition policy as a factor determining the inflow of foreign direct investment**

The inflow of foreign direct investment (FDI) is usually determined by many complex factors. In author's opinion political and legal issues contain a group drawing relatively less attention in the theoretical research. The following paper is an attempt to deepen discussion relating to those aspects, because its general aim is to grasp the role and the significance of competition law and policy (CLP). Author presents the specificity of this domain of state activity, points at the problem of global competition, examines the interrelations between CLP and FDI and the impact of CLP on the investment attractiveness. Finally, there is a short introduction into the concept of CLP indicator (developed by the OECD) measuring the quality and enforcement of regulations.

**Key words:** competition policy, competition law, foreign direct investment.

### **STRESZCZENIE**

Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) determinowany jest zwykle wieloma złożonymi czynnikami. W opinii autora grupę, której poświęca się relatywnie najmniej uwagi w rozważaniach teoretycznych, stanowią kwestie o charakterze polityczno-prawnym. Niniejszy artykuł stanowi próbę pogłębienia dyskusji w tym zakresie; jego celem jest bowiem uchwycenie znaczenia i roli prawa i polityki konkurencji. Autor kolejno przedstawia specyfikę tej dziedziny aktywności państwa, wskazuje na problem konkurencji globalnej, analizuje powiązania między prawem i polityką konkurencji a BIZ oraz ich wpływ na kształtowanie atrakcyjności inwestycyjnej, by na końcu odnieść się do propozycji sformułowanej na forum OECD, w ramach której opracowano koncepcję wskaźnika jakości prawa i polityki konkurencji.

### **MASZYNOPIS**

Publikacja chroniona prawem autorskim. Cytowanie jedynie poprzez podanie pełnego adresu internetowego oraz/lub pełnego przypisu bibliograficznego do źródła papierowego.

## Wprowadzenie

Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) do danego kraju zdeterminowany jest wieloma złożonymi czynnikami. Aby ich identyfikacji i dalszym badaniom w tym zakresie nadać pewien usystematyzowany charakter, w teorii międzynarodowych stosunków gospodarczych dokonano zasadniczej klasyfikacji tych zmiennych na<sup>1</sup>:

- motywy rynkowe,
- motywy kosztowe,
- motywy zaopatrzeniowe,
- motywy polityczno-prawne.

Istnieje rzecz jasna szereg teorii kompleksowo wyjaśniających specyfikę i determinanty transferu kapitału w formie BIZ. Z uwagi na stosunkowo większą łatwość dokonania obiektywizacji koncentrują się one na kwestiach mierzalnych, tzn. dających się przełożyć na charakterystyczny dla nauk ekonomicznych i zarządzania język wskaźników liczbowych. Wynika to poniekąd z faktu, iż spośród wyżej wymienionych motywów ekspansji międzynarodowych przedsiębiorstw za najważniejsze uznaje się dwie pierwsze grupy. Znaczenie motywów zaopatrzeniowych uległo częściowemu zmniejszeniu, czego przyczyną jest rozległość i efektywność współczesnych powiązań transportowych oraz przemiany strukturalne w wysoko rozwiniętych gospodarkach (wzrost znaczenia sektora usługowego i powiązanych z nim branż „wiedzołłonnych”).

Ostatnią grupę motywów — kwestie o charakterze polityczno-prawnym — w zasadzie uznaje się za warunek konieczny niejako dopełniający całość, w związku z czym relatywnie rzadziej (co wydaje się swego rodzaju zaniedbaniem) poświęca się tym zagadnieniom uwagę. Niejako milcząco towarzyszy temu założenie, iż najlepsze warunki do lokowania BIZ istnieją w wysoko rozwiniętych, stabilnych systemach demokratycznych, o silnie zakorzenionych społecznie wzorcach gospodarki rynkowej, jak i sprawnie działającym, wiarygodnym systemem politycznym, w ramach którego jego uczestnicy wiedzeni odpowiedzialnością za gospodarczą pomyślność kraju nie generują żadnych kontrowersyjnych pomysłów, które

---

<sup>1</sup> Zob. szerzej m.in. J. Rymarczyk, *Internacjonalizacja i globalizacja przedsiębiorstwa*, PWE, Warszawa 2004.

mogłyby z kolei zostać źle przyjęte przez przedstawicieli międzynarodowego biznesu i przełożyć się na negatywną ocenę klimatu inwestycyjnego (atrakcyjności inwestycyjnej)<sup>2</sup>.

Splęcenie analizy do kwestii ogólnie rozumianej wiarygodności i stabilności systemu politycznego oraz odpowiedzialnej, lecz będącej jednocześnie (o czym należy pamiętać) wypadkową interesów poszczególnych grup nacisku, polityki gospodarczej nie wydaje się jednak zadowalające. Z tego powodu warto podjąć próbę pewnego uporządkowania tej problematyki, identyfikując zagadnienia szczegółowe i bliżej je analizując.

Celem niniejszego artykułu jest refleksja nad znaczeniem polityki konkurencji w kontekście napływu BIZ. Temat ten wydaje się ciekawy, gdyż żaden z najpopularniejszych podręczników akademickich traktujących o polityce gospodarczej<sup>3</sup> nie przybliży kompleksowo tematyki polityki konkurencji jako takiej. Utrudnia to zatem zdaniem autora uchwycenie istotnych kwestii determinujących m.in. prowadzenie polityki przemysłowej czy innowacyjnej, oddziałujących na stanowienie i wykonywanie prawa, a szerszym kontekście kreujących określony wizerunek kraju.

Przedłożone studium jest pochodną refleksji poczynionej w toku lektury zagranicznych opracowań międzynarodowych organizacji gospodarczych (WTO, UNCTAD, OECD, ICN<sup>4</sup>), które w ramach posiadanych kompetencji zajmują (względnie zajmowały się) problematyką polityki konkurencji i ustanowieniem systemu międzynarodowej współpracy w tym zakresie. Artykuł stanowi zarazem drobną część badań własnych autora nad ww. zagadnieniem<sup>5</sup>.

---

<sup>2</sup> Szerzej na temat semantycznych różnic między klimatem a atrakcyjnością inwestycyjną zob. m.in. J. Rymarczyk, M. Błaszczak, B. Michalski, M. Niemiec, W. Niemiec, M. Wróblewski, *Klimat inwestycyjny Dolnego Śląska w ocenie bezpośrednich inwestorów zagranicznych*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2008, s. 9–20.

<sup>3</sup> Zob. np. *Polityka gospodarcza*, B. Winiarski (red.), wydanie trzecie, PWN, Warszawa 2006, *Polityka gospodarcza*, H. Ćwikliński (red.), wydanie trzecie, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2003. Nie należy przy tym sądzić, że na polskim rynku wydawniczym w ogóle brakuje pozycji na ten temat. Są to jednak opracowania szczegółowe, poświęcone nierzadko wybranym aspektom polityki konkurencji jako takiej. Zob. T. Przybyciński, *Wprowadzenie do teorii i polityki konkurencji*, SGH, Warszawa 1997, T. Przybyciński, *Polityka konkurencji a ład rynkowy*, SGH, Warszawa 2002, B. Majewska-Jurczyk, *Dominacja w polityce konkurencji Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, A. Fornalczyk, *Biznes a ochrona konkurencji*, Oficyna Wolters Kluwer Polska sp. z o.o., Kraków 2007. Własne publikacje przygotowuje i zamieszcza na stronie internetowej Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (<http://www.uokik.gov.pl>).

<sup>4</sup> Międzynarodowa Sieć Konkurencji, ang. *International Competition Network*.

<sup>5</sup> Badania dotyczą międzynarodowej koordynacji polityki konkurencji oraz budowy ładu konkurencyjnego w gospodarce światowej. W związku z tym w przygotowaniu znajduje się stosowna monografia.

## Polityka konkurencji — zarys problematyki

Z uwagi na wskazany przed momentem niedostatek pozycji wydawniczych poświęconych problematyce polityki konkurencji ta część artykułu stanowi syntetyczne wprowadzenie w to zagadnienie.

Polityka konkurencji to dziedzina aktywności państwa, której celem jest ustanowienie (budowa) ładu konkurencyjnego (rynkowego), w ramach którego podmioty gospodarcze (przedsiębiorcy) rywalizują ze sobą o dostępne (rzadkie) zasoby zgodnie z regułami wytyczonymi przez prawo zakazujące określonych praktyk biznesowych dla zachowania (poprzez wpływ na instytucje rynkowe, warunki zawierania umów i prowadzenia wymiany) intensywności procesu konkurencji na określonym, pożądanym z punktu widzenia społeczno-gospodarczego interesu, poziomie. Warto bowiem w tym miejscu przypomnieć, że konkurencji rynkowej przypisuje się następujące funkcje<sup>6</sup>:

- sterowniczą (sterowanie podziałem oraz przepływem produktów i usług wytwórczych według kryterium preferencji nabywców, co sprzyja optymalizacji procesu zaspokajania ich potrzeb),
- dostosowawczą (zapewnianie płynnego dostosowywania produktów i zdolności wytwórczych do zmieniającej się struktury popytu i techniki produkcji, co umożliwi oszczędności w sferze inwestycji),
- alokacyjną (sprzyjanie optymalnej alokacji zasobów zgodnie z optimum Pareto, zapewniającej celowe ich wykorzystanie, stymulującej wzrost produkcji lub obniżkę kosztów),
- regulacyjną (zapewnianie podziału dochodów między podmiotami rynku według kryterium wydajności i efektywności, co oznacza, że procesy konkurencyjne łagodzą lub eliminują podział dochodów według kryterium siły ekonomicznej),
- innowacyjną (przyspieszanie procesu wprowadzania oraz upowszechnianie innowacji i postępu techniczno-organizacyjnego).

Wynika z tego zatem, że sprawnie funkcjonujący mechanizm konkurencji jest przede wszystkim gwarancją utrzymania presji innowacyjnej, tak bardzo istotnej z punktu widzenia kluczowego współcześnie zagadnienia międzynarodowej konkurencyjności gospodarki oraz

---

<sup>6</sup> W. Wrzosek, Funkcjonowanie rynku, PWE, Warszawa 1998, s. 242. Zob. również G. Knieps, Wettbewerbsökonomie. Regulierungstheorie, Industrieökonomie, Wettbewerbspolitik, Springer Verlag, Berlin-Heidelberg 2001, s. 4.

funkcjonujących w jej ramach przedsiębiorstw. W ujęciu filozoficznym tak rozumiany ład sprzyja racjonalnemu wykorzystaniu wolności i odpowiedzialności jednostek zarówno w ich własnym interesie, jak i w interesie całego społeczeństwa<sup>7</sup>.

Ponieważ oddziaływanie na gospodarkę poprzez prowadzenie polityki konkurencji nie może sprowadzać się tylko do wykonywania zdefiniowanych reguł prawnych, konieczne jest także uwzględnienie czynników *stricte* ekonomicznych<sup>8</sup>, które wymagają analizy w długim okresie. Chodzi tutaj zwłaszcza o sytuację, w której zezwala się na pewne ograniczenia konkurencji (system zwolnień i wyłączeń) uzasadnione z punktu widzenia korzyści możliwych do zrealizowania w przyszłości lub takie, które nie mają istotnego znaczenia dla intensywności procesu rywalizacji rynkowej (klauzula bagatelności). Nie mniej ważnym aspektem jest także złożoność i dynamika praktyki biznesowej, za którą nawet metodycznie stanowione prawo nie zawsze zdolne jest podążać.

Systematyzując, polityka konkurencji koncentruje się na następujących problemach:

- ochronie konkurencji (egzekwowaniu uczciwej rywalizacji, zakazie praktyk antykonkurencyjnych, porozumień kartelowych, nadzorowaniu procesu koncentracji rynkowej oraz zapobieganiu nadużywania pozycji dominującej/wykorzystywania asymetrii siły rynkowej)<sup>9</sup>,
- promocji konkurencji (tworzeniu warunków rynkowego otoczenia przedsiębiorstw, w szczególności w sektorach, gdzie konkurencja była lub jest wyłączona, względnie ograniczona, co wydaje się szczególnie ważną funkcją w gospodarkach tych krajów, które przechodzą tzw. transformację systemową),
- demonopolizacji (likwidacji istniejących monopolii szczególnie w sektorach, w których wraz z wprowadzeniem mechanizmów konkurencji wiąże się określone oczekiwania odnośnie poprawy efektywności funkcjonowania branży, zwiększenia jej potencjału innowacyjnego wraz z zapewnieniem w ten sposób określonych korzyści dla konsumentów w postaci bardziej uzasadnionej/korzystniejszej relacji pomiędzy ceną a jakością oferowanych dóbr czy usług),

---

<sup>7</sup> Zob. i por. P. Pysz, Rola państwa w ordoliberalnej koncepcji polityki gospodarczej, „*Ekonomista*” nr 1/2005, s. 80.

<sup>8</sup> Stąd mówi się o procesie tzw. ekonomizacji prawa konkurencji.

<sup>9</sup> Ochrona ta koncentruje się zarówno na kategorii interesu publicznego, jak i prywatnego. Zob. C. Kosikowski, T. Ławicki, Ochrona prawna konkurencji i zwalczanie praktyk monopolistycznych, PWN, Warszawa 1994, s. 93.

- restrukturyzacji (wspieraniu wybranych podmiotów/sektorów we wzmacnianiu tzw. potencjału konkurencyjnego i sprostania konkurencji w wymiarze międzynarodowym) i zarazem ograniczaniu stosowania pomocy publicznej (pomoc publiczna traktowana jest tutaj jako naruszenie wolności gospodarczej)<sup>10</sup>,
- prywatyzacji (własność prywatna jako w klasycznym rozumieniu najlepsza gwarancja racjonalności procesu gospodarowania).

### **Problem globalizacji konkurencji w kontekście transformacji ustrojowej**

W warunkach globalizacji wszelkie procesy i zjawiska ekonomiczne zyskują nowy ponadnarodowy wymiar. Rozwój handlu światowego oraz jego liberalizacja powoduje wzrost liczby dostępnych substytutów, co w oczywisty sposób zaostrza intensywność konkurencji i stawia wyższe wymagania przed głównymi aktorami gospodarki światowej, co w literaturze przedmiotu zyskało miano globalizacji konkurencji, rozumianej jako formowanie ładu gospodarczego obejmującego cały świat, ukształtowanie się tzw. kapitalizmu globalnego<sup>11</sup> czy wręcz turbokapitalizmu<sup>12</sup>. Podmiotem konkurencji stają się także państwa narodowe (poprzez tzw. konkurencję systemową, zwłaszcza w kontekście nierzadko traktowanej prestiżowej rywalizacji o pozyskanie bezpośrednich inwestycji zagranicznych), czego naturalną konsekwencją jest refleksja nad problemem, w jakim stopniu i w jaki sposób konkurencja między państwami (a dokładniej między ich systemami prawnymi) mogłaby być regulowana w skali międzynarodowej i czy można doszukiwać się tutaj pewnych analogii z zachowaniami konkurencyjnymi przedsiębiorstw<sup>13</sup>.

W związku z intensyfikacją procesów konkurencyjnych odpowiedź na tak postawione pytanie wydaje się być podstawowym problemem, przed jakim stoją kraje rozwijające się oraz przechodzące transformację systemową. Chodzi tu o budowę spójnego i trwałego ładu gospodarczego, bowiem wszelka instytucjonalna niepewność i niestabilność przyczynia się

---

<sup>10</sup> Ta funkcja stanowi w ocenie autora szczególne potwierdzenie prymatu polityki konkurencji nad polityką przemysłową. Należy jednak pamiętać, iż nadrzędnym celem i tak pozostaje zabezpieczenie strategicznych interesów państwa, zatem dyskusja nad pierwszorzędnym charakterem jednej czy drugiej polityki ma sens jedynie w stabilnych warunkach, w sytuacji, gdy otoczenie międzynarodowe państwa nie generuje istotnych, potencjalnie niebezpiecznych wyzwań.

<sup>11</sup> T. Przybyciński, *Polityka konkurencji...*, op. cit., s. 51. Zob. także Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania, B. Liberska (red.), PWE, Warszawa 2002, s. 29–32 oraz W. Szymański, *Globalizacja. Wyzwania i zagrożenia*, Difin, Warszawa 2001, s. 45–87.

<sup>12</sup> Zob. E. Luttwak, *Turbokapitalizm. Zwycięzcy i przegrani światowej gospodarki*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000.

<sup>13</sup> Zob. W. Springer, *E-commerce, e-banking, Wyzwania globalizacji*, Difin, Warszawa 2002, s. 16.

zazwyczaj do występowania wyższych kosztów transakcyjnych. Jak już zostało zaprezentowane wcześniej, podstawowym (choć nie jedynym) zadaniem prawa i polityki konkurencji jest budowa systemu utrzymującego zarówno funkcjonowanie konkurencji, jak i chroniącego ją. Całokształt przeprowadzanych reform obejmuje tu rzecz jasna dostosowania w zakresie kształtowania ładu rynkowego, a spontaniczność i dynamizm tego procesu powinny być w pewnym stopniu poddane właściwemu ukierunkowaniu. Gdy konkurencja nie jest zdolna wytwarzać tych efektów, uznaje się pewien zakres regulacji za uzasadniony — jako substytut i/lub środek tymczasowy i przejściowy, aż do powstania warunków dla skutecznej konkurencji<sup>14</sup>.

Jeśli przyjąć za pewien pożądaný model postulatory wysuwane przez nurt ordoliberalny, to dominuje w nim przekonanie, iż nadrzędne miejsce w ładzie rynkowym powinno zostać zagwarantowane dla mechanizmów konkurencyjnych, wobec których interwencja państwa miałaby charakter służebny, co oczywiście nie wyklucza siły i skuteczności tego oddziaływania w sensie osiągnięcia dokładnie zamierzonych efektów. Tym samym zadania stojące przez polityką konkurencji należy więc rozumieć szeroko, w związku z czym uzasadnione jest przeanalizowanie kwestii sprawności aparatu państwowego. Może się on okazać zbyt słaby kompetencyjnie (zarówno w sensie formalno-prawnych możliwości, jak i przygotowania teoretycznego) do sterowania (zarządzania) tak złożonym systemem, jakim jest gospodarka rynkowa.

Poza tym sprawujący władzę nie zawsze są zainteresowani sprawnością instytucjonalną państwa. Dogodna pozycja biurokracji i aparatu państwowego, dająca dostęp do ekonomicznych korzyści (rent), powoduje, że wymienione podmioty są przeciwko głębokim reformom gospodarczym<sup>15</sup>. W skrajnych przypadkach etatyzm prowadzi do zablokowania rozwoju rodzimej warstwy przedsiębiorców na korzyść umacniania się warstwy burżuazji państwowej mającej charakter pasożytniczy<sup>16</sup>. Nawet po przewyciężeniu tego problemu i likwidacji/odsunięciu określonych grup interesów, istnieje szereg kolejnych ograniczeń. Przykładowo wobec braku praktycznych doświadczeń istnieje naturalna tendencja do opierania pewnych rozwiązań instytucjonalnych na schematach wypracowanych przez kraje, które osiągnęły wyższy poziom rozwoju ekonomicznego i kultury prawnej stanowiących zarazem swoisty punkt odniesienia w procesie przemian.

---

<sup>14</sup> Ibidem, s. 13.

<sup>15</sup> Z. Hockuba, Droga do spontanicznego porządku. Transformacja ekonomiczna w świetle problemu regulacji, PWN, Warszawa 1995, s. 90 i nast.

<sup>16</sup> R. Piasecki, Rozwój gospodarczy a globalizacja, PWE, Warszawa 2003, s. 53.

## Polityka konkurencji a napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych

Jednym z podstawowych mechanizmów napędowych dla procesu globalizacji oprócz samego handlu dobrami i usługami jest również liberalizacja przepływów kapitałowych. Znajduje ona swój wyraz w rosnącym wolumenie bezpośrednich inwestycji zagranicznych w skali całej gospodarki światowej<sup>17</sup>. Nie stanowi ona homogenicznego (w sensie posiadanego potencjału konkurencyjnego, atrakcyjności inwestycyjnej oraz stabilności polityczno-prawnej) zbioru, co skutkuje obawami, że kapitał lokowany w formie BIZ przez korporacje transnarodowe w krajach rozwijających się i przechodzących transformację ustrojową będzie mógł służyć eliminowaniu słabszych krajowych konkurentów, co przełoży się na uzyskanie pozycji dominującej (a nawet monopolu), która z kolei może być nadużywana w postaci stosowania dyskryminacyjnych praktyk cenowych (tzw. cen drapieżnych, minimalnych cen odsprzedaży, cen nadmiernie wygórowanych), podnoszenia kosztów/barier wejścia na rynek, odmowy świadczeń<sup>18</sup>, antykonkurencyjnego zastosowania praw własności intelektualnej, czy też porozumień zakładających wyłączność działania na określonym rynku oraz umów wiązanych.

Powyższe zagadnienia stanowią tylko niewielką część możliwych antykonkurencyjnych praktyk w handlu międzynarodowym<sup>19</sup>. W kontekście postępującej liberalizacji handlu istniejące doświadczenia oraz obawy niejako wymusiły włączenie problematyki polityki konkurencji do kompetencji Światowej Organizacji Handlu (WTO) w ramach tzw. zagadnień singapurskich (rok 1996)<sup>20</sup>. Prace nad koordynacją polityki konkurencji oraz rozpowszechnianiem rozwiązań prawnych w tym zakresie w grupie państw rozwijających się w ramach specjalnie powołanej w tym celu Grupy Roboczej ds. Relacji

---

<sup>17</sup> Zob. szerzej m.in. cała seria raportów UNCTAD, World Investment Report.

<sup>18</sup> Zagadnienie to wiąże się z kolei doktryną dostępu do niezbędnego zaplecza/doktryną urządzeń kluczowych (ang. *essential facility doctrine*). Jest to szczególna korzyść wynikająca z faktu posiadania określonej infrastruktury lub urządzeń stanowiących swoiste „wąskie gardła”, bez których funkcjonowanie na rynku nie jest możliwe a sam posiadacz nie może odmówić innym podmiotom prawa do korzystania z nich. Zob. szerzej OECD, The essential facilities concept, OCDE/GD(96)113, Paris 1996.

<sup>19</sup> Zob. szerzej B. Michalski, WTO wobec problemu praktyk antykonkurencyjnych w handlu międzynarodowym, referat przygotowany na XXVI Ogólnopolską Konferencję Naukową „Globalizacja, regionalizm, lokalizacja”, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, 18–19.05.2009 r.

<sup>20</sup> Zob. szerzej B. Michalski, Ewolucja współpracy w dziedzinie polityki konkurencji na forum WTO, [w:] Globalizacja regionalizacji, J. Rymarczyk, B. Drelich-Skulska, W. Michalczyk (red.), Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 2008, s. 550–559 (t. I) oraz B. Michalski, Polityka konkurencji na forum WTO, [w:] 10 lat Światowej Organizacji Handlu, J. Rymarczyk, M. Wróblewski (red.), Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2005, s. 75–87.



między Polityką Handlową i Polityką Konkurencji (ang. *Working Group on the Interaction between Trade and Competition Policy*, WGTCP) trwały jednak tylko do roku 2004. Impas negocjacyjny, który powstał po nieudanym szczycie w Cancún (rok 2003) wymusił zawieszenie prac w niektórych obszarach, by móc osiągnąć kompromis w tych, które uznano za bardziej istotne (np. dotyczącym liberalizacji handlu art. rolnymi)<sup>21</sup>.

Sytuując problematykę polityki konkurencji w kontekście liberalizacji wymiany handlowej oraz przepływów kapitałowych w gospodarce światowej można stwierdzić, że dziedzina ta może być z jednej strony postrzegana negatywnie przez potencjalnych inwestorów, ponieważ stanowi istotną barierę w realizacji założonych strategii ekspansji rynkowej. Z drugiej strony zaś stanowi ona swoistą „ukrytą gwarancję” istnienia określonego poziomu wiedzy i świadomości na temat tego, jaką rolę w gospodarce odgrywa konkurencja, co z kolei przekłada się w oczach potencjalnych inwestorów większą wiarygodność kraju posiadającego prawo konkurencji i prowadzącego stosowną politykę w tym zakresie.

W ocenie WTO/WGTCP proces intensyfikacji przepływów BIZ dokonuje się niejako w 3 wymiarach:

- poprzez redukcję barier w przepływie kapitału,
- poprzez ustanowienie odpowiednich standardów dotyczących traktowania i ochrony inwestycji zagranicznych,
- poprzez utrzymanie prawidłowego funkcjonowania rynków, co stanowi główny przedmiot zainteresowania ze strony polityki konkurencji.

Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych analizowany jest zazwyczaj w kontekście natężenia konkurencji w gospodarce kraju goszczącego. Przyjmuje się, że z reguły ta korelacja jest dodatnia. Oddziaływanie to zauważa się nie tylko w funkcjonowaniu przedsiębiorstw krajowych i działaniach przez nie podejmowanych celem poprawy efektywności. Napływ BIZ wymusza także przeprowadzenie określonych dostosowań systemowych ze strony samych instytucji państwa, szczególnie w przypadku krajów rozwijających się i przechodzących transformację ustrojową. Zwraca się tu najczęściej uwagę na pokrewny problem liberalizacji wymiany międzynarodowej, reformę systemu regulacyjnego (deregulację) czy też prywatyzację majątku publicznego. Polityka konkurencji,

---

<sup>21</sup> Zawieszenie prac na forum WTO nie oznacza, że problematyka koordynacji polityki konkurencji została całkowicie zarzucona. Jak już zostało wspomniane we wprowadzeniu zagadnieniami tymi zajmują się także OECD, UNCTAD oraz ICN.

o ile jest w ogóle prowadzona, stanowi więc jedną z najważniejszych składowych polityki gospodarczej.

W wymiarze rynkowym silniejsza rywalizacja podmiotów w następstwie napływu inwestycji zagranicznych ma miejsce nie tylko w sektorach oferujących dobra będące przedmiotem wymiany międzynarodowej. Pojawia się ona także na rynkach o charakterze lokalnym, poprawiając dystrybucję dóbr, likwidując lokalne „wąskie gardła”, porozumienia kartelowe, monopole, oligopole oraz potęgując stan niepewności (tzw. kontestowalność rynku<sup>22</sup>) wywołany zwiększonym prawdopodobieństwem nowych wejść. Spodziewane korzyści osiągnane dzięki inwestorom określa się w kategoriach poprawy konkurencyjności podmiotów krajowych oraz transferu technologii (tzw. technologiczny *spill-over*).

Naturalnie z analizowanym zjawiskiem wiąże się także ryzyko negatywnych efektów w postaci nowych barier wejścia wynikających z posiadanej i utrwalanej na danym rynku przewagi technologicznej, budowanych poprzez koncentrację rynkową (integracja pionowa i pozioma w drodze fuzji i przejęć) oraz nadużywanie pozycji dominującej wynikające choćby z możliwości finansowych (w tym zwłaszcza subsydiowania krzyżowego) oraz łatwiejszego dostępu do źródeł zaopatrzenia w surowce. Zagrożenie jest szczególnie istotne dla krajów słabiej rozwiniętych, z czego zwykle wywodzi się kolejne uzasadnienie dla wzmocnionej współpracy w zakresie polityki konkurencji.

Z perspektywy inwestujących przedsiębiorstw otwarty na nowe wejścia rynek oferuje możliwość dokonywania arbitrażu systemów prawnych przez przedsiębiorstwa międzynarodowe, co może mieć szczególnie przykre konsekwencje dla krajów rozwijających się. Silny kapitałowo podmiot jest w stanie, jak już zostało wyżej zasygnalizowane, względnie łatwo doprowadzić do zmonopolizowania określonego sektora, co otwiera mu na pewien czas drogę do dowolnego (najczęściej niekorzystnego z perspektywy konsumentów/odbiorców dóbr) kształtowania warunków umów. Godzi to rzecz jasna w gospodarczą suwerenność i interesy narodowe, które w tej sferze obejmują zazwyczaj rozwój małej i średniej przedsiębiorczości oraz pobudzanie innowacyjności systemu krajowego zarówno poprzez transfer (import) technologii, jak i badania finansowane ze środków własnych. Jak więc

---

<sup>22</sup> Na temat teorii rynków kontestowalnych autorstwa W. Baumola, J. Panzara oraz R. Williga zob. szerzej A. Noga, *Dominacja a efektywna konkurencja*, Monografie i Opracowania nr 380, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 1993, s. 78, M. Rainelli, *Ekonomia przemysłowa*, PWN, Warszawa 1996, s. 57–99 oraz P. Pajewski, *Wpływ koncentracji przedsiębiorstw na efektywność gospodarki w ujęciu tradycyjnym i nowej ekonomii przemysłowej*, „Studia Ekonomiczne” nr 3/2003, Instytut Nauk Ekonomicznych PAN, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2003, s. 255–261.

widać, w pewnych przypadkach sama liberalizacja nie stanowi wystarczającego kroku dla zapewnienia konkurencji, efektywnej alokacji zasobów oraz poprawy narodowego dobrobytu.

Często akcentowanym elementem oceny atrakcyjności inwestycyjnej kraju jest stabilność, przejrzystość oraz efektywne egzekwowanie prawa. Jakkolwiek faktem pozostaje, że część korporacji transnarodowych (choć trudno obiektywnie ocenić jaką) zainteresowana jest taką lokalizacją, gdzie za pośrednictwem mniej lub bardziej legalnych środków może mieć wpływ na regulacje ważne z punktu widzenia jej interesów, to pozostałe wolą jednak inwestować tam, gdzie istnieje pewność, że zasada *pact sunt servanda* będzie przestrzegana<sup>23</sup>. Rewizja (zmiana) zawartych porozumień zgodnie z klauzulą *rebus sic stantibus* (łac. ponieważ sprawy przybrały taki obrót) w przypadku krajów, których tempo wzrostu i rozwoju w bardzo dużym stopniu zależy od napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych, jest w początkowych etapach rozwoju gospodarczego<sup>24</sup> raczej trudna do zrealizowania. Wzrost wiarygodności kraju i niestosowanie praktyk dyskryminacyjnych sprawia, że dotychczasowi inwestorzy zagraniczni przyczyniają się do pozyskiwania kolejnych.

WGTCPC wskazała w tym kontekście na konieczność unikania nadmiernych regulacji określających warunki inwestowania oraz prowadzenia działalności przez podmioty zagraniczne na krajowym rynku (tzw. *ex-ante-screening*)<sup>25</sup>, ponieważ zwykle wpływa to negatywnie na sam napływ kapitału oraz presję konkurencyjną. Im więcej dyskrecyjnych uprawnień pozostawionych zostanie w rękach urzędników podejmujących określone decyzje, tym większą presję zorganizowane grupy nacisku będą wywierać na aparat biurokratyczny i czynić w ten sposób cały system coraz mniej przewidywalnym (transparentnym)<sup>26</sup>. Godzi to rzecz jasna w pożądaną praktykę dobrego rządzenia (ang. *good governance*).

Z kolei nadmierne uproszczenie zasad może oznaczać, że najatrakcyjniejsze sektory w konsekwencji napływu dużych, agresywnych oraz silnych kapitałowo podmiotów wcześniej

---

<sup>23</sup> Zarówno WGTCPC, jak i Autor nie podejmują rozważań na temat tzw. konkurencji negatywnej w ubieganiu się o zagraniczne inwestycje, a polegającej na przelicytowywaniu się wielkością udzielonej pomocy publicznej, wsparciem na szkolenia a nawet bezpośrednim transferem funduszy z budżetu państwa.

<sup>24</sup> Poszczególne etapy rozwoju (czynnikowy, inwestycyjny, innowacyjny, bogactwa) Autor rozumie zgodnie z charakterystyką przedstawioną w: M. Majewska, J. Grala, Rozwój handlu zagranicznego i zagraniczne inwestycje bezpośrednie w Polsce w świetle współczesnych teorii ścieżek rozwoju kraju, [w:] Regionalizacja i globalizacja w gospodarce światowej, J. Rymarczyk (red.), Prace Naukowe nr 976, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 2003, s. 437–439 (tom 1).

<sup>25</sup> Mogą się one odnosić m.in. do prowadzenia działalności B+R w kraju inwestycji, zakupów krajowych czynników produkcji, zgody na funkcjonowanie związków zawodowych, zobowiązań szkoleniowych, poziomu zatrudnienia, płatności transferowych, zwolnień podatkowych, eksportu wyrobów gotowych. Zob. WTO, Working Group on the Interaction between Trade and Competition Policy, Communication from Venezuela, WT/WGTCPC/W/107, s. 3.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 10.

czy później staną się przedmiotem zainteresowania organów odpowiedzialnych za politykę konkurencji. Jednocześnie zbyt liberalna oraz nadmiernie selektywna polityka w zakresie pozyskiwania inwestorów przyczynia się do utrwalania pozycji największych i najważniejszych (dominujących) graczy na danym rynku, co z czasem również może wymusić podjęcie działań prewencyjnych i korygujących na gruncie polityki konkurencji.

W przypadku krajów rozwijających się, dla których napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych pozostaje wciąż warunkiem koniecznym dalszego rozwoju, szeroko ujmowana polityka konkurencji musi być zatem szczególnie elastyczna i przygotowana na wszelkie ewentualności godząc priorytety krótko- i długookresowe (bezpieczeństwo ekonomiczne, ochronę praw pracowniczych, unikanie negatywnych efektów zewnętrznych, rozwój małej i średniej przedsiębiorczości, innowacyjność). Przewidziane w prawie konkurencji wyjątki i wyłączenia (z zachowaniem postulatu transparentności) stanowią więc praktyczny wyraz kompromisu i, co nie mniej istotne, z uwagi na dynamikę otoczenia międzynarodowego nie powinny być uznawane za rozwiązania niezmiennie.

Współcześnie istnieje jednakowoż swoista pokusa przyciągania inwestorów za pośrednictwem różnego rodzaju grantów lub innych korzyści oraz poprzez zastosowanie ograniczeń w handlu (wyższych ceł) celem zapewnienia nowemu, pożądanemu inwestorowi ochrony przed dobrami pochodzącymi z importu<sup>27</sup>. Taka konkurencja określana jest mianem równania w dół, co wiąże się z systematycznym zaniżaniem (a nawet rezygnacją) z kolejnych standardów i napotyka na zarzut stosowania dumpingu płacowego, socjalnego, podatkowego czy też ekologicznego<sup>28</sup>. W literaturze spotykane jest także ang. określenie *Delaware effect*<sup>29</sup>.

Podsumowując, napięcia, które powstają pomiędzy polityką konkurencji a innymi działaniami prowadzonymi przez rząd, powinny być generalnie rozwiązywane tak, by unikać poszukiwania kompromisu wątpliwego w sensie jakości zawartych w nim rozwiązań, a który

---

<sup>27</sup> Por. WTO, Working Group on the Interaction between Trade and Competition Policy, Communication from the European Community and its Member States, WT/WGTCP/W/99, s. 12.

<sup>28</sup> Zob. szerzej m.in. A. Dylus, Dumping. Implikacje społeczno-etyczne, [w:] Etyka i ekonomia, B. Klimczak, A. Lewicka-Strzałecka (red.), Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Warszawa 2007, s. 72–82, M. Niemiec, Dumping podatkowy jako czynnik kształtujący przepływy bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Unii Europejskiej [w:] Integracja europejska w międzynarodowej perspektywie. Wybrane problemy, M. Dudek (red.), Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2005, s. 335–346.

<sup>29</sup> Wiąże się to z faktem występowania w tym amerykańskim stanie bardzo niskich podatków dochodowych, brakiem podatków konsumpcyjnych oraz nienakładaniem podatków od nieruchomości i mienia ruchomego, co czyni go bardzo atrakcyjnym dla umieszczenia tam siedziby firmy. Na temat czynników czyniących tę lokalizację atrakcyjną zob. szerzej L.S. Black Jr., Why Corporations Choose Delaware, Delaware Department of State, Division of Corporations, Dover 2007, <http://www.delaware.gov/egov/portal.nsf/portal/incorporateindelaware>.

naruszałyby fundamentalny cel, jakim jest wzmacnianie konkurencji w ramach danej struktury gospodarczej.

## Ocena jakości prawa i polityki konkurencji — propozycja OECD

Cennym źródłem wiedzy na temat regulacji prawnych determinujących przyjazność oraz stabilność systemu polityczno-gospodarczego, w którym inwestorowi zagranicznemu przyjdzie potencjalnie funkcjonować, są różnego rodzaju analizy o charakterze porównawczym w przekroju sektorów, krajów oraz zagadnień problemowych (np. innowacje, nadzór korporacyjny, wydajność, integracja gospodarcza liberalizacja handlu oraz przepływu inwestycji) sporządzane przez Wydział Ekonomiczny Sekretariatu OECD<sup>30</sup>. Stanowią one ponadto istotne uzupełnienie prac prowadzonych przez Komitet ds. Prawa i Polityki Konkurencji OECD (ang. *Competition Committee*). Ich zasadniczym celem jest identyfikacja czynników sprzyjających wzrostowi gospodarczemu i zatrudnieniu oraz stymulowanie tym samym niezbędnych dostosowań zarówno w ujęciu strukturalnym, jak i regulacyjnym, co przełożyć może się także na poprawę atrakcyjności inwestycyjnej danego kraju.

Instrumentem motywującym do podejmowania pożądaných reform są okresowe przeglądy regulacji prawnych. Utrata międzynarodowego prestiżu czy wiarygodności w oczach świata biznesu wydają się być zbyt dużym ryzykiem, którego szczególnie kraje rozwijające się oraz przechodzące transformację systemową, borykające się z brakiem efektywnych źródeł finansowania rozwoju, chciałyby za wszelką cenę unikać.

Warto zatem w tym miejscu odnieść się do stosunkowo nowej propozycji sformułowanej w toku prac Komitetu ds. Prawa i Polityki Konkurencji — wskaźnika prawa i polityki konkurencji (ang. *competition law and policy indicator*, dalej jako wskaźnik CLP), opracowanego przy wykorzystaniu łącznie 85 zmiennych, który skupia się na syntetycznej ocenie prowadzonej polityki oraz działań promujących rywalizację w gospodarce, służąc jednocześnie identyfikacji tych sfer, które w porównaniu z innymi krajami podlegającymi badaniu można by istotnie poprawić<sup>31</sup>.

Zasadniczo konstrukcja wskaźnika CLP oparta jest na dwóch filarach/subindeksach — ocenie polityki antymonopolowej (waga 0,75) oraz polityk sieciowych (waga 0,25). Każdy z

<sup>30</sup> Ich wykaz jest dostępny pod adresem [http://www.oecd.org/findDocument/0,3354,en\\_2649\\_34833\\_1\\_1\\_1\\_1\\_1,00.html](http://www.oecd.org/findDocument/0,3354,en_2649_34833_1_1_1_1_1,00.html).

<sup>31</sup> Zob. OECD, *Competition law and policy indicators for the OECD countries*, Economics Department Working Paper No. 568, ECO/WKP(2007)28, Paris 2007.

nich opisywany jest zestawem odpowiednio dobranych czynników, tworzących kolejne subindeksy zależnie od stopnia ich dezagregacji. Im niższa wartość wskaźnika CLP, tym działania prowadzone na gruncie prawa i polityki konkurencji są lepiej oceniane (zob. tab. 1).

W przypadku polityki antymonopolowej ocenie podlegają:

- zakres i stosowanie prawa konkurencji (ang. *scope of law and enforcement*, w tym system prawa konkurencji i zawarte w nim regulacje, działania odnośnie fuzji, wyłączenia oraz wdrażanie prawa),
- niezależność organów (ang. *independence of competition authorities*, w tym ich konstrukcja instytucjonalna oraz rozliczalność z powierzonych im zadań)

Polityka sieciowa opisywana jest z kolei przez:

- łatwość/restrykcyjność dostępu do sieci (ang. *network access*, w tym bariery wejścia oraz integracja pionowa),
- niezależność organów regulacyjnych (ang. *independence of sector regulators*, w tym ich konstrukcja instytucjonalna, rozliczalność oraz uprawnienia).

**Tab. 1. Wartość wskaźnika CLP i jego składowych**

kraj	subindeks polityki antymonopolowej	subindeks polityk sieciowych	wartość wskaźnika CLP
Australia	1,61	0,98	<b>1,45</b>
Austria	2,88	2,42	2,76
Belgia	2,83	1,92	2,60
Kanada	1,66	2,16	1,79
Czechy	1,61	1,54	<b>1,59</b>
Dania	1,94	1,35	1,79
Finlandia	1,88	2,14	1,95
Francja	2,48	1,99	2,36
Niemcy	1,91	2,87	2,15
Grecja	3,02	2,32	2,84
Węgry	1,81	2,14	1,90
Islandia	1,86	2,73	2,08
Irlandia	2,37	2,23	2,34
Włochy	2,04	1,10	1,81
Japonia	2,01	5,33	2,84
Korea Płd.	1,27	2,52	<b>1,58</b>
Luksemburg	2,66	2,29	2,57
Meksyk	2,60	2,97	2,70
Holandia	2,37	2,19	2,32
Nowa Zelandia	1,60	3,25	2,01
Norwegia	2,73	2,86	2,76
Polska	2,29	1,96	2,20
Portugalia	3,00	1,70	2,67
Słowacja	1,64	3,99	2,23
Hiszpania	2,72	1,65	2,45
Szwecja	2,03	2,40	2,12
Szwajcaria	2,37	4,44	2,89
Turcja	2,03	2,61	2,17
Wlk. Brytania	1,88	1,62	1,82
USA	1,39	1,57	<b>1,43</b>
UE	1,27	.	1,27

Źródło: OECD, Competition law and policy indicators for the OECD countries, Economics Department Working Paper No. 568, ECO/WKP(2007)28, Paris 2007, s. 32.

Z przeprowadzonych przez Komitet badań wynika, iż najlepiej oceniana jest polityka konkurencji prowadzona przez Stany Zjednoczone, Australię, Koreę Płd., Czechy (wartość wskaźnika CLP na poziomie nieznacznie przewyższającym 1,5 lub mniejszym), najgorzej zaś (wskaźnik CLP osiąga wartość ponad 2,75) Norwegia, Austria, Grecja, Japonia oraz Szwajcaria.

W rankingu obejmującym subindeks polityki antymonopolowej prym wiodą Korea Płd., Stany Zjednoczone, Nowa Zelandia, Australia oraz Czechy (wartości poniżej 1,61), najgorzej wypadają Norwegia, Belgia, Austria, Portugalia oraz Grecja (wartości powyżej 2,73). W rankingu odnoszącym się do polityk sieciowych w czołówce znajdują się Australia,

Włochy, Dania, Czechy, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Hiszpania i Portugalia (wartości poniżej 1,70), natomiast wiele do nadrobienia mają Nowa Zelandia, Słowacja, Szwajcaria oraz Japonia (wartości powyżej 3,00).

Polska plasuje się dokładnie w środku rankingu (wskaźnik CLP równy 2,20), przy czym zdecydowanie lepiej wypada tutaj ocena polityk sieciowych (wartość subindeksu 1,96), która jednak z uwagi na jej niższą wagę nie przekłada się na lokatę w rankingu głównym (wartość subindeksu polityki antymonopolowej wynosi 2,29).

Przedstawiona tutaj w dużym skrócie koncepcja stanowi ciekawą i wartościową próbę kwantyfikacji cech mających głównie charakter jakościowy. Może być też pomocna w określaniu właściwego źródła najlepszych praktyk w zakresie polityki antymonopolowej oraz regulacji sektorowej (sieciowej), co wydaje się argumentem nie do przecenienia w przypadku krajów rozwijających się, będących dopiero na początku skomplikowanego procesu tworzenia prawa konkurencji.

### **Podsumowanie/zakończenie**

Oddziaływanie polityki konkurencji na napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych ma charakter pośredni. Wyraża się on przede wszystkim w przyjętej filozofii i priorytetach w procesie stanowienia prawa. Kraje, których strategia rozwoju gospodarczego zakłada pozyskiwanie kapitału z zagranicy, stoją przed trudnym do rozstrzygnięcia dylematem. Wybory wydają się być zdeterminowane dwiema skrajnościami. Z jednej strony podejściem, w ramach którego międzynarodowe przedsiębiorstwa inwestujące w danym kraju nie byłyby poddane zbyt surowej kontroli w zakresie ochrony konkurencji, bowiem decydenci polityczni mogą uznać, że korzyści z napływu BIZ (np. powstanie nowych miejsc pracy, transfer technologii, wpływy do budżetu, więzi kooperacyjne z krajowym sektorem MSP) kompensują potencjalne straty wynikłe z braku efektywnej konkurencji rynkowej. Z drugiej strony zaś konsekwentne stosowanie instrumentów przewidzianych dla ochrony konkurencji w przypadku krajów rozwijających się i przechodzących transformację może być oceniane w kategoriach „nadmiernej gorliwości”, szkodzącej napływowi BIZ.

Zauważyć w tym kontekście należy, iż prawo konkurencji (a zarazem polityka konkurencji) musi cechować się pewną elastycznością (wspomniany trend ku ekonomizacji regulacji, stosowanie reguły rozsądku, klauzuli bagatelności), które pozwalają rozstrzygać przypadki budzące wątpliwości z perspektywy nadrzędnego celu, jakim niezmiennie we



wszystkich krajach pozostaje osiągnięcie satysfakcjonującej stopy wzrostu i rozwoju gospodarczego i poprawy jakości życia. Efektywna konkurencja rynkowa stanowi w związku z tym jeden z zasadniczych mechanizmów wspierających jego realizację.

## LITERATURA

- Dylus A., Dumping. Implikacje społeczno-etyczne, [w:] Etyka i ekonomia, B. Klimczak, A. Lewicka-Strzałecka (red.), Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Warszawa 2007
- Fornalczyk A., Biznes a ochrona konkurencji, Oficyna Wolters Kluwer Polska sp. z o.o., Kraków 2007
- Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania, B. Liberska (red.), PWE, Warszawa 2002
- Hockuba Z., Droga do spontanicznego porządku. Transformacja ekonomiczna w świetle problemu regulacji, PWN, Warszawa 1995
- Knieps G., Wettbewerbsökonomie. Regulierungstheorie, Industrieökonomie, Wettbewerbspolitik, Springer Verlag, Berlin-Heidelberg 2001
- Kosikowski C., Ławicki T., Ochrona prawna konkurencji i zwalczanie praktyk monopolistycznych, PWN, Warszawa 1994
- Luttwak E., Turbokapitalizm. Zwycięzcy i przegrani światowej gospodarki, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000
- Majewska-Jurczyk B., Dominacja w polityce konkurencji Unii Europejskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998
- Majewska M., Grala J., Rozwój handlu zagranicznego i zagraniczne inwestycje bezpośrednie w Polsce w świetle współczesnych teorii ścieżek rozwoju kraju, [w:] Regionalizacja i globalizacja w gospodarce światowej, J. Rymarczyk (red.), Prace Naukowe nr 976, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 2003
- Michalski B., Ewolucja współpracy w dziedzinie polityki konkurencji na forum WTO, [w:] Globalizacja regionalizacji, J. Rymarczyk, B. Drelich-Skulska, W. Michalczyk (red.), Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 2008
- Michalski B., Polityka konkurencji na forum WTO, [w:] 10 lat Światowej Organizacji Handlu, J. Rymarczyk, M. Wróblewski (red.), Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2005
- Michalski B., WTO wobec problemu praktyk antykonkurencyjnych w handlu międzynarodowym, referat przygotowany na XXVI Ogólnopolską Konferencję Naukową „Globalizacja, regionalizm, lokalizacja”, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, 18–19.05.2009 r.
- Niemiec M., Dumping podatkowy jako czynnik kształtujący przepływy bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Unii Europejskiej [w:] Integracja europejska w międzynarodowej perspektywie. Wybrane problemy, M. Dudek (red.), Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2005
- Noga A., Dominacja a efektywna konkurencja, Monografie i Opracowania nr 380, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 1993
- Pajewski P., Wpływ koncentracji przedsiębiorstw na efektywność gospodarki w ujęciu tradycyjnym i nowej ekonomii przemysłowej, „Studia Ekonomiczne” nr 3/2003, Instytut Nauk Ekonomicznych PAN, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2003
- Piasecki R., Rozwój gospodarczy a globalizacja, PWE, Warszawa 2003
- Polityka gospodarcza, B. Winiarski (red.), wydanie trzecie, PWN, Warszawa 2006

## MASZYNOPIS

Publikacja chroniona prawem autorskim. Cytowanie jedynie poprzez podanie pełnego adresu internetowego oraz/lub pełnego przypisu bibliograficznego do źródła papierowego.

Polityka gospodarcza, H. Ćwikliński (red.), wydanie trzecie, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2003

Przybyciński T., Polityka konkurencji a ład rynkowy, SGH, Warszawa 2002

Przybyciński T., Wprowadzenie do teorii i polityki konkurencji, SGH, Warszawa 1997

Pysz P., Rola państwa w ordoliberalnej koncepcji polityki gospodarczej, „Ekonomista” nr 1/2005

Rainelli M., Ekonomia przemysłowa, PWN, Warszawa 1996

Rymarczyk J., Internacjonalizacja i globalizacja przedsiębiorstwa, PWE, Warszawa 2004

Rymarczyk J., Błaszczak M., Michalski B., Niemiec M., Niemiec W., Wróblewski M., Klimat inwestycyjny Dolnego Śląska w ocenie bezpośrednich inwestorów zagranicznych, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2008

Szpringer W., E-commerce, e-banking, Wyzwania globalizacji, Difin, Warszawa 2002

Szymański W., Globalizacja. Wyzwania i zagrożenia, Difin, Warszawa 2001

Wrzosek W., Funkcjonowanie rynku, PWE, Warszawa 1998

## **POZOSTAŁE ŹRÓDŁA**

Black Jr. L.S., Why Corporations Choose Delaware, Delaware Department of State, Division of Corporations, Dover 2007, <http://www.delaware.gov/egov/portal.nsf/portal/incorporateindelaware>.

<http://www.oecd.org>

OECD, Competition law and policy indicators for the OECD countries, Economics Department Working Paper No. 568, ECO/WKP(2007)28, Paris 2007

OECD, The essential facilities concept, OCDE/GD(96)113, Paris 1996

UNCTAD, World Investment Report

WTO, Working Group on the Interaction between Trade and Competition Policy, Communication from the European Community and its Member States, WT/WGTCP/W/99

WTO, Working Group on the Interaction between Trade and Competition Policy, Communication from Venezuela, WT/WGTCP/W/107